

Daj mi żyć

Szukam miejsca bez zasięgu (miejsca bez zasięgu)
Gdzie nie dociera photoshop (gdzie nie dociera photoshop)
Chcę głowę trzymać w chmurach (ciągle trzymać w chmurach)
A tam ciągle krąży dron (krąży dron)
I zanim zamiecie nas AI (zmiecie nas AI)
I ich fakei na kamerkach (fakei na kamerkach)
Chcę czuć Ciebie, nie ekran (czuć tylko Ciebie)
Bez doubleclick, więcej serca (ciągle więcej serca)
Łapię oddech, jakby każdy miał być tym ostatnim
Jak zwierzęta, kiedy ogień trzyma wszystko w Matrix
Ramie w ramie, tak samotnie, gdy pochłania Matrix
Daj mi uśmiech, nawet jak zapomnisz ładowarki
W głowie pośpiech, jak Manhattan
Gdzieś w połowie grudnia chcemy się na chwilę złapać
Wszystko nam utrudnia
Nie mam powiadomień, więc może wyślij list
Wieszam kartkę "zaraz wracam", uczę się na nowo żyć

Daj mi żyć, (daj mi żyć) nie mieć planów (nie mieć planów)
Chcę wyjechać jedną z tych nieznanych dróg (jedną z dróg)
Daj mi żyć, bez teatru (bez teatru)
Dziś brakuje mi, szczególnie szczerych słów
Daj mi żyć, (daj mi żyć) nie mieć planów (nie mieć planów)
Chcę wyjechać jedną z tych nieznanych dróg (jedną z dróg)
Daj mi żyć, bez teatru (bez teatru)
Dziś brakuje mi, szczególnie szczerych łez

Chcę emocji bez emotek (emocji bez emotek)
Słyszeć Cię, nie wielokropek (słyszeć tylko Ciebie)
Chcę przeżywać to bez fotek (bez żadnych fotek)
I tak nie chcę nas zapomnieć (nie da się zapomnieć)
Nowi znajomi, jak zbieractwo, czuję zupełnie nic
Chcę ich tracić, a nie zyskać, tu gdzie panosi się kić
Tu nie pomoże CBD ani Amnezji buch
Wszyscy na nieświadomce, honor, ojczyzna, bóg
Ostatnio życie jest, jak Tureckie Gucci
Jak nagrody pocieszenia na strzelnicy w Mielnie
I nie znam żadnej siły, która może nas zawrócić
Jak coś wiesz to daj znać, lecz nie uciekaj beze mnie

Daj mi żyć, (daj mi żyć) nie mieć planów (nie mieć planów)
Chcę wyjechać jedną z tych nieznanych dróg (jedną z dróg)
Daj mi żyć, bez teatru (bez teatru)
Dziś brakuje mi, szczególnie szczerych słów
Daj mi żyć, (daj mi żyć) nie mieć planów (nie mieć planów)
Chcę wyjechać jedną z tych nieznanych dróg (jedną z dróg)
Daj mi żyć, bez teatru (bez teatru)
Dziś brakuje mi, szczególnie szczerych łez